

## 52 - OBOWIĄZKI RODZICÓW I DZIECI

W tym rozdziale nadal będziemy omawiać temat rodziny. Ze względu na fakt, że jest to temat bardzo istotny, dlatego w tym rozdziale poruszymy go ponownie.

Najpierw spójrzmy na przykazanie, które Bóg dał dzieciom. Wszyscy wiedzą o przykazaniach, które Mojżesz dał Izraelowi. Czy wiesz, że Bóg dał też przykazanie Adamowi i Ewie? Adam i Ewa otrzymali jeden nakaz, który zignorowali. W wyniku tego wnieśli chaos do świata, do swojego domu i do relacji międzyludzkich, a pierwszy syn, którego urodziła Ewa stał się mordercą, gdyż zabił swojego brata. To była wielka tragedia, dlatego Bóg nie dał dzieciom dziesięciu przykazań, lecz tylko jedno i to takie, które nie jest trudne. W Liście do Efezjan 6:1-3 możemy przeczytać, co ono mówi. W Starym Testamencie, jest ono piątą częścią dekalogu i mówi: *„Będiesz szanował swojego ojca i matkę”*. List do Efezjan 6:2 mówi, że jest to pierwsze Boże przykazanie z obietnicą. Ta obietnica mówi: *„Aby ci się dobrze powodziło i abyś długo żył na ziemi”*.

Teraz zwracam się do rodziców. Czy chcesz, aby to się udało Twoim dzieciom? Czy chcesz, aby Twoje dzieci długo żyły na ziemi? Czy może wolisz, aby im się źle wiodło, a ich dni zostały skrócone? Gdy Biblia mówi: *„Będzie im się dobrze powodziło”*, to odnosi tę obietnicę do spraw duchowych, bez względu na to, czy będą one pracownikami fizycznymi czy sprzątaczkami. Tu nie ma mowy o tym, że wasze dzieci będą inteligentne, zdrowe, uznane, bogate, wielkie, itd. Wielkie w oczach Boga będą tylko wtedy, gdy będą pobożne. To w ogóle nie jest zależne od ich ziemskiej pozycji, dlatego tu chodzi tylko o sprawy duchowe.

Czy to oznacza, że one będą żyć na ziemi po 100 lat? Nie, ponieważ Jezus był błogosławiony, a żył tylko do 33 lata. Długie życie w kontekście Nowego Testamentu oznacza, że wykonasz w swoim życiu Boży plan, niezależnie od tego, czy odejdziesz z tej ziemi w wieku dwudziestu, sześćdziesięciu czy stu lat. Chodzi o to, żeby wypełnić Boży plan dla swojego życia, ponieważ Bóg ma konkretny plan dla każdego swojego dziecka. Jako rodzice uważajmy, żeby nie zniszczyć tego planu przez wkładanie do głów naszych dzieci fałszywych wartości, bo wtedy zaczną myśleć, że na tym świecie istnieją rzeczy ważniejsze od Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości. Prawość, szczerłość i uczciwość jest ważniejsza, niż cokolwiek innego na tej ziemi.

List do Efezjan 6:4 mówi do rodziców: *„Nie pobudzajcie waszych dzieci do gniewu”*. Nie rozdrażniajcie ich ciągłym robieniem wymówek, ale wychowujcie je pobożnie, utrzymując dyscyplinę. Najpierw pokazujcie im drogę poprzez uczenie biblijnych zasad, a później trzymajcie dyscyplinę. Dzieci należy wychowywać w karności. Przypowieści Salomona 22:15 mówią: *„Głupota jest przywiązana do dziecięcego serca, ale różga karności ją z niego wypędza”*. Każde dziecko przychodzi na świat z głupotą przywiązaną do serca, bez względu na to, czyim jest dzieckiem. Głupota jest zawsze przywiązana do dziecięcego serca, bez względu na to, czy jest dzieckiem ateisty, czy bogobojnych chrześcijan. Jedno i drugie jest takim samym ciałem i takim samym człowiekiem, którego ciągnie do grzechu.

Czy wiesz, że głupotę z serc dzieci ateistów i bogobojnych małżeństw chrześcijańskich wypędza się w taki sam sposób? Przez dyscyplinowanie! Nie ma innego wyjścia. Rodzice, którzy nie dyscyplinują swoich dzieci, nie wychowują ich w Boży sposób. Jeśli chcemy wypędzić głupotę, to musimy je dyscyplinować. Biblia mówi bardzo jasno, że dyscyplina daleko je zaprowadzi. Głupota jest w ich sercach, ale różga karności ją wypędzi. To jest Boża metoda. Jeśli wydaje Ci się, że jesteś mądrzejszy, to możesz iść za naukami współczesnej psychologii.

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie skutki wychowawcze przynoszą metody psychologiczne, to zobacz, co się dzieje w zachodnim świecie. Dzieci dorastają w buncie przeciwko swoim rodzicom i nie okazują im szacunku. Taki jest skutek stosowania psychologii i ignorowania Słowa Bożego. Idź i zobacz domy, w których ludzie stosują stare metody, o których jest mowa w Przypowieściach Salomona 22:15, wtedy zobaczysz, jaka jest między nimi różnica. Biblia mówi, że używając różgi możesz wyratować swojego syna z piekła. Co więcej, Biblia uczy, aby nie oszczędzać mu jej nawet, gdy krzyczy. Dyscyplinować dzieci należy tylko wtedy, gdy nie są posłuszne rodzicom. To jest dla nich najważniejsza lekcja.

Jeśli Twoje dzieci przypadkowo zniszczą coś cennego – jakąś drogą porcelaną albo coś w tym rodzaju, to czy będziesz je za to karał? To byłoby głupie. Jeśli się buntują i są krnąbrne, to na pewno muszą zostać ukarane, ale nie w sytuacji, gdy zrobią coś nieumyślnie. Taka strata może być bardzo kosztowna, lecz karanie dzieci za coś nieumyślnego nie ma sensu. Każdemu zdarzają się takie sytuacje i każdy popełnia błędy. Czego zatem musimy uczyć nasze dzieci? Mamy ich uczyć jednego przykazania, które Bóg skierował do dzieci: „*Będziesz szanował swojego ojca i matkę*”, aby przede wszystkim szanowały swoich rodziców.

Jeśli czytając tę książkę jesteś jeszcze zależny od swoich rodziców, to chcę Ci powiedzieć, że jeśli chcesz, aby dobrze Ci się wiodło przez wszystkie dni, które Bóg Ci wyznaczył na ziemi, to szanuj swoich rodziców. Szanuj ich nawet jeśli mają 75 lat. Szanuj ich, aż umrzesz. Nie będziesz musiał ich słuchać dopiero wtedy, gdy założysz własny dom i będziesz samodzielnie zarabiać na życie. Jezus słuchał Józefa i Marii tak długo, jak długo mieszkał w domu rodzinnym. Gdy po chrzcie opuścił dom rodzinny, to nadal szanował swoją matkę, ale już jej nie słuchał. Gdy Jego matka przyszła i powiedziała mu o braku wina na weselu w Kanie Galilejskiej, to odrzekł jej: „*Kobieto, co ja z tobą mam? Dlaczego ingerujesz w moją posługę?*”. Jezus nie złamał wtedy przykazania, bo uszanował prośbę swojej matki. Troszczył się o nią nawet wtedy, gdy wisiał na krzyżu, prosząc Jana o to, aby się nią zaopiekował i zapewnił jej dom. Ale, ani razu jej nie posłuchał po opuszczeniu z domu.

Dopóki jesteś pod opieką rodziców, to posłuszeństwo wobec rodziców jest Twoim obowiązkiem. Chyba, że to, co Ci nakazują jest sprzeczne ze Słowem Bożym. Wtedy trzeba bardziej słuchać Boga i mówić to samo, co mówi apostoł Piotr w Dziejach Apostolskich 5:29: „*W takiej sytuacji należy bardziej słuchać Boga niż ludzi*”. Jednak w każdej innej sytuacji należy słuchać rodziców. Szacunek do rodziców musi być widoczny w całym Twoim życiu. Szanuj ich nawet wtedy, gdy wyjdiesz z domu rodzinnego i nigdy się o nich źle nie wypowiadaj nawet wtedy, gdy widzisz ich słabości.

Czy wiesz dlaczego Cham, syn Noego, został przeklęty? Bo gdy zobaczył nagość swojego ojca, wtedy zamiast to przemilczeć, zaczął o tym opowiadać innym. Jeśli rozmawiasz z innymi ludźmi o słabościach swoich rodziców, które widzisz w domu, to może Cię osiągnąć takie samo przekleństwo, jakie osiągnęło Chama. Dlatego najlepiej pozbyć się tego nawyku i nie rozmawiać z ludźmi o słabościach swoich rodziców. Jeśli chcesz im pomóc, to zachowaj to dla siebie i módl się za nich, chyba, że zwracasz się do jakiegoś pobożnego brata o radę. Jeśli jest to problem, który Cię przerasta, wtedy to jest dobre, ponieważ pobożny brat, poznając Twój problem może ci pomóc. Jedyna sytuacja, w której należy ujawniać słabości swoich rodziców pobożnym braciom jest wtedy, gdy Twoi rodzice postępują bezbożnie. Natomiast plotkowanie na ich temat ściąga Boży sąd na nasze życie, ponieważ to jest oznaką braku szacunku. To jest bardzo ważne.

Dla nas jako rodziców istotne jest, aby uczyć nasze dzieci posłuszeństwa i łamać ich krnąbrność gdy są małe, gdyż w ten sposób uczą się pokory. W ten sposób przygotowujemy je do przyszłego życia z Bogiem. Jeżeli nie oduczmy ich krnąbrności, gdy są małe, to w późniejszym życiu nie będą pokorne wobec Boga. Wtedy musi się wydarzyć jakiś cud. Czasami zdarza się cud, gdyż Bóg jest wielki, jednak obowiązkiem rodziców jest nauczenie dzieci posłuszeństwa we wczesnym okresie ich życia. Czy wiesz, kiedy należy zacząć dyscyplinę? Gdy dzieci zaczynają rozumieć. Jeśli dziecko zaczyna rozumieć, co do niego mówisz, to znaczy jest to odpowiedni czas, aby zacząć je dyscyplinować, gdy nie jest posłuszne. Im wcześniej zaczniemy, tym szybciej skończymy. Jeśli zaczniesz, gdy dziecko ma powiedzmy, jeden rok i będziesz to robić z czystym sercem oraz w bojaźni Bożej, to w wieku 13 lat, nie powinieneś już mieć potrzeby dyscyplinowania tego dziecka. Lecz jeśli będziesz nieostrożny, to z własnej winy będziesz miał problem ze swoim dzieckiem, gdy będzie nastolatkiem. Wtedy nie będzie umiało zwracać się do Ciebie z szacunkiem, ani Cię słuchać. Nie będzie też posłuszne Bogu. Takie dramaty mają miejsce w wielu chrześcijańskich rodzinach. Czy wiesz, co należy wtedy zrobić? Pokutować i prosić Pana, aby zmiłował się Tobą. Jeśli Twoje dzieci jeszcze nie weszły w wiek nastoletni, to zacznij robić tak, jak mówi Pismo, czyli wychowuj je w bojaźni Bożej i ucz je bojaźni Bożej.

Najważniejsze jest to, aby rodzice byli jednomyślni podczas dyscyplinowania dzieci. Bądźcie jednomyślni w sprawach Biblijnych i podążajcie za tym, czego naucza Pismo, bo gdy małżonkowie są podzieleni, to w domu panuje chaos. To z kolei otwiera drzwi diabłu, który chce zniszczyć Twoje dzieci. Bądźcie jednomyślni, aby diabeł nie mógł wejść pomiędzy Was i atakować Waszych dzieci. Bądźcie dobrym przykładem i nie każcie swoim dzieciom robić tego, czego sami nie robicie. Jednomyślność i dawanie dobrego przykładu jest najważniejsze. Dzięki temu Bóg będzie mógł prowadzić Wasze dzieci swoimi drogami.

I ostatnia sprawa. Codziennie módl się imiennie za każde swoje dziecko. Każdego dnia, przez całe życie musisz się modlić za swoje dzieci imiennie, aby wyrosły na pobożnych ludzi. Wtedy Boże serce będzie zadowolone, ponieważ nasze domy staną się przykładami Bożej światłości w tym ciemnym świecie.

*tl. [www.chlebznieba.pl](http://www.chlebznieba.pl) ©*